

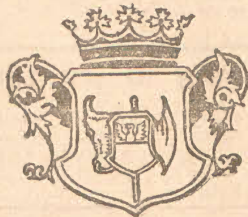
Wydawca: Drukarnia Leszczyńska sp. z o.o.  
 Redakcja: Leszno, ul. Wolności nr. 20.  
 Druk: Leszno, ul. Wolności nr. 20.  
 1927 r.

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukem i nakładem Drukarni Leszczyńskiej sp. z o.o.

**PRZEDPŁATA:** Na pocztę wraz z tygodnikiem „OGNIŚĆ DOMOWE” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,51 zł, miesięcznie 1,84 zł; w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,90 zł. Oddzielny numer 15 gr. W razie przesłanki w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strażaków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.



Redaktor naczelny Stefan Machalewski.  
 Redaktor odpowiedzialny Stanisław Szal.

**OGŁOSZENIA:** Wiersz milim. 6 linowy 35 groszy. Reklamy 1 linowe w wiadomościach potocznych 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Reklamsów niezamówionych nie zwraca się. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konta czekowe: Poczta Kasa Oszczędności w Poznaniu numer 203 736. Skrytka pocztowa nr. 22.

Kierownik drukarni i administracji  
 Stanisław Szal.

Redakcja, administracja i ekspedycja znajduje się w Lesznie przy ul. Wolności nr. 20. Telefon 61.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Redaktor przyjmuje, z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 1 — 2 i od 5 — 6 po południu

Nr. 248.

LESZNO, piątek, dnia 28-go października 1927 r.

Rok VIII.

## Senat gdański marzy o wojence.

Gdański dziennik niemiecki „Danziger Volksstimme” podaje, że przeprowadzone swego czasu przez nacjonalistyczno-niemiecki senat w m. Gdańska umiastowanie linii autobusowych na obszarze w. m. Gdańska spowodowane było względami czysto militarnymi. Gdańsk bowiem wszystkie swoje linie kolejowe musiał na zasadzie traktatu pokojowego oddać

Polsce. Senat w m. Gdańska, chcąc mieć w razie potrzeby do dyspozycji środki lokomocji w swoim ręku, przeprowadził umiastowanie autobusów, aby przy ich pomocy w danym wypadku przetrwać na granicę polsko-gdańska rozmaite organizacje militarne. Dziennik nazywa politykę nacjonalistów niemieckich bardzo charakterystyczną.

Z ostatniej chwili.

## Wielka katastrofa kolejowa pod Łowiczem.

Warszawa, 27. 10. (AW.) Na 100 kilometrów pod stacją Wielkowie w okolicy Łowicza doszło do poważnej katastrofy kolejowej. Parowóz zderzył się z pociągiem gospodarczym, złożonym z 32 wagonów. Oba parowozy uległy zderzeniu i spadły z nasympu. Z pociągu gospodarczego 10 wagonów zostało wykończonych i częściowo rozbitych. Pociągiem go-

spodarczym jechali wyłącznie kolejarze, z których 12 zostało rannych.

Wysłana z Warszawy komisja śledcza poleciła aresztować dyżurnego ruchu na stacji Wielkowie Józefa Drzewieckiego, który wypuścił pociąg gospodarczy na tor zajęty.

## 2 w. wojewódów ofiarami wypadku samochodowego.

Warszawa, 27. 10. (AW.) Biorąc udział w wyścigach instruktorskiej starostów wicewojewoda łódzki Lewicki i wicewojewoda wileński Malinowski oraz naczelnik wydziału województwa łódzkiego Hudziń-

ski padli ofiarami wypadku samochodowego na szosie pomiędzy Łaskiem a Zduńską Wolą. W. wojewoda Lewicki oraz w. wojewoda Malinowski ulegli silnemu potłuczeniu a naczelnik Hudziński złamaniu ręki.

## Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów.

Warszawa, 27. 10. (AW.) Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów załatwiono między innymi sprawę prowizorycznej umowy z firmą „Pocisk”, jednorazowej zapomogi dla funkcjonariuszów marynarki handlowej na wybrzeżu

pomorskim a następnie przeprowadzono dyskusję nad sprawami produkcji oraz ceny cukru i węgla.

Wreszcie Komitet Ekonomiczny zatwierdził bezcłowy kontyngent wywozu otręb, co ma spowodować obniżkę cen mąki i chleba o 4 grosze.

## Prowokacyjne kłamstwa pruskiej prasy.

Wrocław, 27. 10. (AW.) Organ nacjonalistów Śląskich „Schlesische Tagespost” publikuje artykuł pod tytułem: „Polskie szpiegostwo”, w którym przy- nosi fantastyczne i niewiarogodne szczegóły o organizacji polskiej służby wywiadowczej. Pismo dowodzi, że w wywiadzie polskim oprócz wojskowych i płat-

nych agentów pracuje również pograniczna służba celna oraz polskie związki i towarzystwa w Niemczech. Cały artykuł nie przytacza żadnych dowodów na poparcie swych twierdzeń, które są godolownem oszczerstwem o niedwuznacznej tendencji.

## Polska ekipa wyjechała do Ameryki.

Warszawa, 27. 10. (AW.) Zawody hipiczne w Ameryce, które miały się odbyć 4 listopada zostały przełożone na dzień 11 listopada. Wobec tego władze polskie zawiadomiły w drodze telegraficznej ekipę jeźdźców polskich, oczekujących w Bremenie na departure, iż może wyjechać odchodzącym w dniu 26 bm. okrętem, na którym, jak wiadomo, władze ame-

rykańskie zarezerowały dla ekipy polskiej miejsce wbrew zapowiedziom, zarezerwowania go na statku odchodzącym z Hamburga o kilka dni wcześniej. Wobec otrzymania na czas zarządzeń władz polskich ekipa polska odpłynęła w dniu wczorajszym z Bremeny.

## Zła gospodarka senatu gdańskiego.

Gdańsk, 27. 10. (AW.) Były senator Jowelski na zebraniu przedwyborczym partii gospodarczej partii gospodarczej wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, iż senat gdański nie posiada zro-

zumienia dla spraw gospodarczych i zarzucił mu zupełną nieudolność w tym kierunku wykazaną przez szereg faktów.

## Gdańsk zacieklejszy od Berlina.

Gdańsk, 27. 10. (AW.) Ożywienie przedwyborcze w Gdańsku dochodzi do punktu kulminacyjnego. Codziennie odbywają się wiece różnych partii. Na przedwyborczym zebraniu socjal-demokratów w sali „Strzelnicy” wygłosili przemówienie b. wiceprezes senatu gdańskiego Gehl oraz zaproszony z Berlina poseł na „Reichstag” Henke, którzy stwierdzili konieczność porozumienia się Gdańska z Polską. Henke zwrócił uwagę zebranych na to, że minister Stres-

mann wypowiedział się również za potrzebę porozumienia z Polską. Mimo to gdańscy liberałowie, którzy partia stanowi właściwie odpowiednik do stronnictwa Stresemanna dotąd nie chce uznać konieczności zbliżenia się do Polski. — W czasie wiecu komunistów rozbrzmiały ulotki. Milicja socjal-demokratów wyparła ich z sali. W czasie tego zajścia został poturlany poseł komunistyczny Licinowski.

## Konfiskaty w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, 27. 10. (AW.) Wczorajszy nakład „Gazety Bydgoskiej” uległ konfiskacie przez miejski urząd policyjny za artykuł pod tytułem „Zakończenie Zjazdu Związku Miast”. Jest to już trzecia w bież. miesiącu konfiskata „Gazety Bydgoskiej”.

## Rozbijacz skarbonek.

Tczew, 27. 10. (AW.) Do więzienia przy sądzie powiatowym został przytransportowany z Pelplina niejaki Burgiel, który systematycznie o'radał skarbonek w okolicznych kościołach. Ostatnio B. usiłował rozbić skarbonek w kościele parafjalnym w Pelplinie lecz został pochwycony na gorącym uczynku.

## Audjencia w Watykanie.

Rzym, 27. 10. (AW.) Ojciec Święty przyjął na posłuchaniu ambasadora polskiego przy Stolicy Apostolskiej Władysława Skrzyńskiego. W kołach zbliżonych do Stolicy Apostolskiej łączy fakt audjencji z pragnieniem Papieża przedszego obsadzenia stanowiska Nuncjusza w Warszawie.

## Duchowieństwo przeciwko odwetowcom.

Berlin, 26. 10. (PAT.) Jak donosi „Berl. Ta-blatt”, kardynał wrocławski ks. dr. Bertram, wydał oredzie, w którym występuje przeciwko propagandzie uprawianej na Górnym Śląsku przez organizację „Stahlhelm” oraz przez „Związki Ojczyzniane” wśród młodzieży katolickiej. Oredzie zaprzecza pogłosce o rzekomej konfiscji ostrzeżenia z powodu akcji „Stahlhelmowców” i podkreśla, że episkopat wrocławski gotów jest podjąć walkę przeciwko pracwicowym związkom bojowym.

## Śnieg w Tatrach.

Warszawa, 26. 10. (AW.) Dziś w nocy spadł w Tatrach obfity śnieg, którego grubość w Morskim Oku dochodziła do 5 cm., w hali Gasienicowej do 3 cm. Śnieg pokrył również Zakopane. Górale przepowiadają wczesną zimę.

## Nieszczęsne fotografowanie.

Amsterdam, (PAT.) W miejscowości Zaan-dam w czasie wroczości weselnych zdarzył się tragiczny wypadek. W chwili dokonywania fotografii uczestników uroczystości przy świetle magnazowem, nastąpiła eksplozja, w wyniku której 9 osób zostało rannych a jedno dziecko zostało zabite na miejscu.

## Znowu „ktoś go widział”.

„Krak. Il. Kurjer Codzienny” podaje nast. telegram. Wiedeń: 26. 10. Wychodzący tu dwutygodnik „Kurjer Wi-deński”, zamieszcza sensacyjny artykuł, na temat gen. Zagórskiego. Mianowicie major b. austriackiego sztabu generalnego K. (nazwisko jego znane jest podobno redakcji dwutygodnika) pisze, że dnia 28 września br. spotkał się z gen. Zagórskim w jednej z miejscowości kąpielowej we Francji i poznał go od razu, mimo zmiennej postaci. Gen. Zagórski, chcąc nie chcąc, musiał się z nim przywitać.

Wywiązała się następnie obszerna rozmowa, w której gen. Zagórski z gorczyca wyrażał się o swoich „prześladowcach” i zaznaczył jednak, że żywi głęboki szacunek dla Marszałka Piłsudskiego, a nawet osobieście jest mu wdzięczny. Gen. Zagórski stwierdził dalej, że wcale nie uciekał z Polski. W krótkim czasie zamierza on opuścić Europę. Obecnie pisze pamiętniki, które „da bierzem” dla tych, którzy go prześladowali.

## Próba porozumienia się stronnictw zachowawczych.

Warszawa, 26. 10. W Warszawie obradowała przez dwa dni ostatnie komisja porozumiewawcza, wyłoniona przez stronnictwa zachowawcze, w celu dokonania konsolidacji Prawicy Narodowej, Stronnictwa Pracy zachowawczej i Stronnictwa chrześcijańsko-narodowego. Obrady miały przebieg burzliwy. Najwięcej zastrzeżeń w sprawie stosunku do rządu

wysuwali przedstawiciele Stronnictwa chrześcijańsko-narodowego. W rezultacie doszło do porozumienia, którego wynikiem ma być ogłoszenie wspólnej deklaracji, mającej się streszczać w rzeczowym stanowisku do rządu. Deklaracja ma być opublikowana w sobotę dnia 29-go bm.

## Groźba ogłoszenia stanu obłężenia w Rumunii.

Bukareszt, 26. 10. (AW.) Rząd rumuński wydał szereg energicznych zarządzeń w związku z ujawnioną akcją ks. Karola. Na nadzwyczajnym posiedzeniu rady ministrów rząd postanowił obłęzić wszystkie budynki publiczne celem zapobie-

żenia jakimkolwiek zamieszkom ze strony opozycji. Przywódcę opozycji zagrożono, iż w razie ujawnienia z ich strony akcji na rzecz ks. Karola zostaną natychmiast aresztowani i oddani pod sąd, a w kraju ogłoszony będzie stan obłężenia.

## Tajne postanowienia układu lotewsko-sowieckiego.

Berlin. (PAT.) Aj. Tel. Union w depeszy z Kowna donosi, iż według przypuszczeń tamtejszych kół politycznych Estonia, a zwłaszcza Anglia wystąpią przeciwko traktatowi handlowemu między Lotwą a Szwecją z powodu istnienia tajnych postanowień dodatkowych do tego traktatu, o których Poselstwo angielskie dopiero ostatnio otrzymało wiadomość. W

postanowieniach tych rząd sowiecki przyznał Lotwie nadzwyczajną korzystną taryfę, podobnie, jak to uczynił w swoim czasie w traktacie z Niemcami. Przepuszczenie to potwierdza zawarte w dodatkowych protokółach przyrzeczenie rządu sowieckiego, na podstawie którego Lotwa otrzymała 10 proc. udziału w dochodach z tranzytu do Rosji.

## Stosunki wewnętrzne na Litwie Kowieńskiej.

Ryski dziennik „Kigasche Rundschau“ zamieszcza korespondencję z Kowna, która w bardzo niepomyślnych słowach opisuje sytuację wewnętrzną na Litwie. Ciągłe odkładanie terminu referendum świadczy: iż stronnictwo rządowe tautininków; nie jest pewne sytuacji, mimo, że w kraju panuje stan wojenny, surowa cenzura i zmonopolizowany w rękach rządu aparat administracyjny.

Walka z opozycją staje się coraz cięższa. W ciągu 10 miesięcy rządów tautinicy nie zdołali zdobyć dla siebie sympatii mas. Projekt systemu prezydenckiego rządów wykopał między grupą rządową a opozycją przepaść niedoprzebycia. Wszelkie nadzieje kompromisu zniknęły. Nieprzejednane stanowisko rządu, które odrzuca kompromis z opozycją, tłumaczy

zachowaniem kół wojskowych, które dokonały przewrotu i słyszeć nie chcą o porozumieniu z opozycją.

Do tej ciężkiej sytuacji politycznej wewnątrz kraju dołącza się brak kredytów, których Litwa nie może uzyskać za granicą, „dokąd wewnątrz kraju położenie polityczne znajduje się pod znakiem zapytania. Rząd niemiecki wywiera presję na Litwę; chce uzyskać ustępstwa w sprawie Kłajpedy i obietnicę kierunku nieprzejednanej polityki wobec Polski. Nie uzyskawszy tych koncesji, rząd niemiecki zamknął granicę dla wywozu bydła litewskiego, zadając ciężki cios życiu gospodarczemu Litwy. Stosunki na Litwie, kończy korespondent, stają się coraz bardziej naprężone; konieczną jest radykalna zmiana.

## Znowu rozruchy antysemickie w Budapeszcie.

Budapeszt, 26. 10. Onegdaj i wczoraj doszło w Budapeszcie do poważnych rozruchów młodzieży akademickiej przeciw zamierzonemu zjazdowi ustawy o numerus clausus dla Żydów na wyższych uczelniach węgierskich.

Na wszystkich wydziałach odbyły się burzliwe wiecze studenckie, na których powzięto bardzo radykalne uchwały. Po wiecach doszło do manifestacji, podczas których wyciągano studentów żydów z sal

wykładowych i wyrzucano na ulicę. Na wydziale filozoficznym poturbowano jednego ze studentów żydowskich. Policja wprowadziła do politechniki i uniwersytetu posterunki bezpieczeństwa.

Po południu grupa manifestantów wtargnęła do administracji filosemickiego dziennika „Az Est“ i zniszczyła jej urządzenie. Zanim policja zdołała przybyć na miejsce wypadku manifestanci zdołali zbicie i sprawców nie wykryto.

## Wielka katastrofa na oceanie Atlantyckim.

Ri de Janeiro, 26. 10. (PAT.) Według otrzymanych tu radio-telegraficznych wiadomości, statek włoski „Principessa Mafalda“, płynący z Genui, zatonął u wybrzeży stanu Bahia. Na pokładzie statku znajdowało się 1300 pasażerów. 400 pasażerów uratowały 4 parowce. Poszukiwanie pozostałych trwa w dalszym ciągu.

Ri de Janeiro, 26. 10. (PAT.) Minister marynarki polecił jednemu z kłazowników udać się natychmiast na miejsce katastrofy statku „Principessa Mafalda“ dla współdziałania w akcji ratunkowej. Panuje przekonanie, że statek zatonął po najechnaniu na skały podwodne. Wielu pasażerów rzuciło się do łodzi i kół ratunkowych i z temi ostatnimi skończyło

do morza. Szczegóły katastrofy nadchodzą bardzo powoli; gdyż załoga statków ratowniczych jest zbyt zajęta poszukiwaniem rozbitków, aby móc tracić czas na przesyłanie wiadomości. Z pokładu statku francuskiego nadeszła wiadomość, iż statek ten uratował 720 pasażerów i w dalszym ciągu wraz z innymi statkami stara się uratować pozostałych. Dzięki bohaterstwu wysiłkom załogi 4 statków, które odpowiedzia na rozpaczliwe sygnały tonącej „Principessa Mafalda“, setki osób uratowano. Według ogólnego przekonania, zginęło wielu pasażerów trzeciej klasy. Ostatnio nadeszła wiadomość stwierdzająca, że „Mafalda“ wiozła 1600 pasażerów, których większość emigrowała do Argentyny. „Principessa Mafalda“ miała 9210 ton pojemności, zbudowana była w roku 1908 w Genui i należała do towarzystwa „Navigazioni Generale Italiana“.

## Unadły książę.

W Pradze Czeskiej aresztowano 30-letniego księcia Edmunda Szwarzenberga, przedstawiciela jednego z najstarszych austriackich rodów arystokratycznych. Aresztowany książę ożenił się z aktorką, wskutek czego popadł w zatarg z rodziną. Księciu pozostały tylko odsetki od posiadanego kapitału, które pobrał wszakże już za dwa lata naprzód. Ponieważ Szwarzenberg stawiał życiu wielkie wymagania, więc też, pragnąc je zaspokoić, zaczął uczestniczyć w rozmaitych interesach, sprzecznych z kodeksem karnym, które doprowadziły ostatecznie do aresztowania go. Przesłuchiwany przez policję, książę Szwarzenberg oświadczył, że jeszcze w bieżącym tygodniu miało być dokonane włamanie do lokalu znanego przedsiębiorstwa kas kontrolujących „National“. W związku z tem zeznaniem aresztowano 5 osób. Do Pragi przybył brat aresztowanego arystokraty, w towarzystwie adwokata, oświadczać policji, iż gotów jest wynagrodzić wszelkie szkody spowodowane przewinieniami ta, byleby uniknąć dalszych następstw sprawy.

## Tatuś i synalek.

Wilhelm siedząc w swoim Doornie, a gdy pragnie wyciąć szpryncę, niby znosi łos pokornie, wtedy puszcza w ruch kronpryncę. Kronpryncę, jakby opętany, zdradza chętnie wielkie plany miłośnicze dając pszytki w nos niemieckiej republiki.

Antyk („Kurjer Warszawski“.)

**\*\* Krwawe rzędy litewskie.** Kowno. (AW.) Jeden z przywódców litewskiej socjal-demokracji, Możejko, pochodzący z Marjampola, został skazany przez sąd doraźnie na rozstrzelanie. Wyrok został wykonany.

**\*\* Trup w pociągu.** W pociągu międzynarodowym Paryż—Berlin—Warszawa znaleziono na stacji Hamm (Westfalja) w przedziale I. klasy okrwawione zwłoki Francuza Wiktora Contant. Ślady krwi wskazywały, że w przedziale stoczono zaciętą walkę. Wagon zapłonowało i dostawiono do Berlina; gdzie poddany został oględzinom komisji śledczej.

**\* Okup za dzieci.** Casablanca, 26. 10. (PAT.) Tubylcy; którzy porwali dzieci Francuza Arnaud; żądają okupu w wysokości kilkuset tysięcy franków.

WALTER SCOTT.

## ROB ROY

Powieść historyczna z XVIII. wieku.

37)

(Ciąg dalszy.)

— A jakież są tego pana rozkazy co się mnie tyczą? — zapytał sędzia trochę kwaśno. — Jeden tu wprowadza drugiego i gromadzi mi się towarzystwo, ale ja nie mam ani spokoju, ani pogawędki!

— Jedno i drugie za małą chwilę będzie panu danem — odpowiedział Campbell. — Ja tu przyszedłem zdjąć panu z głowy kłopotliwy obowiązek, a nie przyczyniać panu kłopotu.

— A niechaj mnie! O, w takim razie jesteś mi pan tak miłym gościem, jak tylko Szkot może być dla Anglika. A więc dajcie, człowieku, niech jak najprędzej usłyszę, co mi masz do powiedzenia.

— Przypuszczam, że ten pan — mówił Szkot dalej — powiedział panu, że był z nim niejaki Campbell w czasie gdy miał nieszczęście stracić swoją torbę?

— Nie wspominał tego nazwiska w całym swem sprawozdaniu od początku aż do końca — oświadczył sędzia.

— Ach! rozumiem... rozumiem... — odpowiedział Mr. Campbell. — Mr. Morris w swej uprzejmości lękał się cudzoziemca wciągnąć w kolizję z formalnościami prawnymi tego kraju, ponieważ jednak rozumiem, że moje świadectwo jest tu potrzebne do oczyszczenia uczciwego człowieka, obecnego tu pana Franciszka Osbaldistone, najnieśluszniej posądzonego, nie

będzie się liczył z tą ostrożnością. Bądź pan więc łaskaw powiedzieć panu sędziemu Ingleswood — ciągnął dalej, zwracając się do Morrisa z tym samym stanowczym wzrokiem i akcentem — czy nie podróżowaliśmy kilka mil razem gościnnie, na skutek własnych pańskich gorących prośb i nalegań powtarzanych kilkakrotnie, tego wieczora, gdyśmy razem byli w Northallerton, czemu wtedy odmówiłem — potem zaś zgodziłem się, gdy przy spotkaniu na drodze w pobliżu Claberry Allers ublażał mi pan, bym porzucił własny kierunek drogi do Rothbury i na moje nieszczęście, towarzyszył panu.

— To jest smutna prawda — odpowiedział Morris, spuszczywszy głowę, z żalnym posłuszeństwem twierdzącą odpowiedź dając na drugie pytanie Campbella.

— A także przypuszczam, że może pan zapewnić jego dostojność, że nikt więcej ode mnie nie może być uprawniony do świadectwa w tej sprawie, zważywszy, że byłem przy panu i w pobliżu pana przez cały czas tego zajścia.

— Nikt więcej uprawniony, to prawda — odpowiedział Morris zakłopotany, z głębokim westchnieniem.

— Ale czemuż, u diabła, nie pomógł mu pan wtedy — wtrącił sędzia — skoro, wedle zeznania pana Morrisa, było tylko dwóch opryszków, było was zatem dwóch na dwóch, a obaj tegie chłopcy jesteście?

— Do usług waszej dostojności — odpowiedział Campbell — ja przez całe życie byłem człowiekiem cichym i spokojnym milującym, nigdy nie zadajęmy się w burdy i bijatyki. Mr. Morris, który, jak mniemam, należy, albo należał do armii Najjaśniejszego Pana,

mógł sobie pofolgować broniąc się, zwłaszcza, że o rozumieniu, podróżował z wyższego polecenia, wioząc wielkie pieniądze, ale co do mnie, który miałbym tylko bronić własną mizerną osobę... a przytem jestem spokojnego zawodu człowiekiem — ja tam nie miałem ochoty narażać zdrowia w tej sprawie.

Spojrzałem na Campbella, gdy wymawiał te słowa i nie pamiętam, bym kiedy widział więcej zadziwiające przeciwieństwo jak oto tutaj, pomiędzy silną, śmiałą surowością wyrazu jego twarzy a ukladną łagodnością i prostotą wyrażoną w jego mowie. Nawet lekki ironiczny uśmiešek igrał w kącikach ust jego, mimowolnie niejako zaznaczając pogardę dla tego cichego, pokojowego charakteru, które użnał za właściwe przybrać, we mnie to wszystko! wniećbó dziwne podejrzenie, że rola jego w napadzie na Morrisa była czemś zupełnie innym, niż rola ci rpiącego współtowar-

Być może, że podobne podejrzenia, przebiegły rzyśza, a nawet biernego widza.

W tej chwili przez myśl sędzię, gdyż zawołał: — Ależ doprawdy! to dziwna historia!

Szkot widocznie odgadł, co sędziemu przez myśl przeszło, gdyż ciągnął dalej, teraz już szczerzej i swobodniej, zmieniający ton i uwalniając twarz od przybranego wyrazu pokory:

— Prawdę powiedziawszy, jestem jednym z tych ostrożnych ludzi, którzy lubią się bić tylko wtedy, gdy mają się o co bić — a to mi się takimi nie wydało, gdyśmy się na tych rabusiów natknęli. Ale iżby wasza dostojność wiedziała, że jestem człowiekiem dobrej sławy i charakteru, proszę łaskawie rzucić okiem na ten bilet.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Z POGRANICZA.

## Działalność Czerwonego Krzyża w Lesznie.

Działalność Miejsowego Czerwonego Krzyża rzekomo nieaktualnego, jak się to dość często słyszy, jest tak szeroko zakrojoną i czyni tyle dobrego, że warto choć w krótkości wspomnieć o niej. Po za wspomnianą uroczystością zesłoroczną pozostającą w naszym w pamięci przyjęciu i ugoszczenia w Lesznie 300 ociemniałych inwalidów wojennych, M. C. Krzyż począwszy od października roku zeszłego ofiarował:

Szpitalowi wojskow. w Lesznie 150 zł,  
Sanatorium P. C. Krzyża w Zakopanem 30 zł,  
na Gwiazdkę dla wojska 50 zł,  
na Sierociniec w Wolsztynie 30 zł,  
na sierociniec dla chorych żołnierzy 75 zł,  
na stację przezeń gruźlicy w Lesznie 130 zł,  
dla poparzonej żołnierzy w Gostyniu 100 zł,  
na Komitet kolonii dla bied. dzieci w Lesznie 50 zł,  
na zw. ociem. żołnierzy w Bydgoszczy 100 zł,  
dla powodźnian w Małopolsce 200 zł.  
Pozatem w ostatnim czasie zakupiono do składnicy M. Cz. Krzyża za 900 zł b.elizny, płótna, waty,

bandaży, gazy, instr. lekarskich itd. Ws. ominię jeszcze wypada, że M. C. K. wysyła także miesięczne swoje składki do Głównego Zarządu P. Czerw. Krzyża w Poznaniu.

Widać z powyższego, że jest to instytucja poparcia godna. Aby jednak zadość uczynić wszelkim zapotrzebowaniom M. C. Krzyża potrzeba zarządowi pieniędzy; dlatego M. C. Krzyż urządza w dniu sylwestrowym, dn. 31. grudnia r. b., w Hotelu Polskim wielki bal maskowy dla chętnych zabawy. Dla widzów i gości będzie atrakcją możliwość przyjrzenia się owej imprezie za małym wstępem pięknie udekorowanej galerii w sali balowej Hotelu Polskiego.

W przyszłą sobotę dn. 29. X. wieczorem o godz. 8 odbędzie się w Hotelu Polskim zebranie komitetu zabawowego, który ustali program całego wieczorku. Dochód z zabawy przeznaczył zarząd na zakupienie jak największej ilości masek oraz innych ochronnych środków przeciwigazowych celem skompletowania zasobów składnicy.

### KRONIKA.

Piątek, dnia 28. października 1927 r.  
† Szymona i Tadeusza A. p.

Wschód sł. godz. 6. m. 22. — Zachód sł. godz. 16. m. 17.  
Wschód ks. godz. 9. m. 8. — Zachód ks. godz. 17. m. 39.

S. 11 pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. — Czwartek, 27. października, godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 12.7° C. wiatr połudn.-zach. 2 m/s zachm. całkow. ciśnienie atmosferyczne 767.9 mm wilgotność 81%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 15.5° C. najniższa + 9.0° C. ilość opadu 0.0 mm.

### LESZNO

#### Wiadomości kościelne.

W niedzielę przypada święto Chrystusa Króla. W kościele uroczyste nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu, uprasza się, aby w czasie sumy delegacje naszych towarzystw, które mają sztandar w kościele poświęcone, z niemi asystowały Panu Jezusowi przed krakami wiekiego ołtarza. O godz. 12.30 zebranie na sali Hotelu Polskiego.

1) Czytelnia i biblioteka T. C. L. przy ul. Dworcowa 34 i piętro otwarta codziennie prócz świąt i niedziel dla dzieci od 4—5; dla dorosłych od 5—7 wieczorem.

1) Dyżury nocne aptek. Od 22-go do 28-go włączn. Apteka pod „Lwem“.

1) Kino „Apollo“ — „Walka o szmaragd“.

1) Kino „Palace“ — „Udostwiany Stinks“.

1) Towarzystwo Naucz. Szkół Wyższ. zawiadamia swych członków iż dnia 28. października br. odbędzie się o godz. 8 wiecz. miesięczne plenarne zebranie w Seminarjum Męskim. Obecność wszystkich członków konieczna, bo sprawy bardzo ważne. Zarząd.

1) Obrady Kupców. Wczoraj (środa) odbyło się w lokalu p. Iłskiego miesięczne zebranie Tow. Chrześcijańskich Kupców Samodzielnych pod przewodnictwem prezesa p. Metelskiego. Po odczytaniu protokołu poprzedniego zebrania, komunikatów i ważniejszych korespondencji rozwinęła się obszerna dyskusja na temat aktualnych spraw gospodarczych, w której oprócz przewodniczącego zabierali głos pp. radca Gorecki, przew. rady m. e. kiej Nowakowski, Mazurowski, Voelkel, Baranowski, Krajewicz, red. Machalewski i inni. Śród szeregów kwestyj poruszono konieczność przedsięwzięcia zabiegów w celu uzyskania udogodnień, co do wysyłki telegramów (w porze nocnej), przekarów itd. ze strony tuł. urzędu pocztowego. Spodziewać się należy, iż starania te po odpowiednim ich uzasadnieniu uwiaryściowane będą pożądanym rezultatem.

1) Z Tow. Hodowli kanarków „Canaria“ w Lesznie. W czwartek odbyło się pierwsze zebranie hodowców i miłośników kanarków przy dość liczny udział. Po krótkiej dyskusji postanowiono utworzyć towarzystwo p. n. Towarzystwo hodowli kanarków „Canaria“ w Lesznie. Zadanie swoje spełniać będzie Tow. przez wspólne poznanie i popieranie się, urządzanie zebrań, wykładów i pogadanek na temat o hodowli dla swoich członków i zaproszonych gości, sprawowanie fachowych czasopism i udzielanie praktycznych porad. Na przyszłym zebraniu odbędzie się dalsze przyjmowanie członków, przyjęcie statutu Tow. i uzupełnienie ścisłego zarządu. Wobec tego, że na zebranie przybyli hodowcy także pozamiejscowi rozpoczęcie Tow. swoją działalność na Leszno i okolice, aby jaknajwięcej rozpowszechnić hodowlę tak cennego pta. 1) Stacja opieki nad dziećmi (ul. Zielona 14 a). Przysięże przyjęcie niemowląt w piątek 28 bm. o g. 3 po południu.

### ZABOROWO.

Kolo śpiewu „Nowowiejski“. Lekcja śpiewu chóru mieszanego odbędzie się jutro w piątek dnia 28. bm. o godzinie 8 wieczorem punktualnie w szkole. O liczne przybycie prosi Dyrygent.

### BOJANOWO

b) Program Dnia Katolickiego. Uroczysty obchód czwartego Dnia Katolickiego odbędzie się w niedzielę, dn. 30. października o godz. 4.30 na sali „Hotelu Centralnego“ z następującym programem: śpiew chóru kościelnego „Króluj nam Chryste“, słowo wstępne wygłosi ksiądz Protoktor, deklamacje wygłoszone przez działkę Szkoły Powszechnej, wykład p. prof. Fiedlera, śpiew chóru kościelnego „My chcemy Boga“. Po nabożeństwie zbierana będzie po ulicach składka na cele akcji katolickiej. — Wstęp na safe wolny. O liczny udział w obchodzie miarowicie o udział innych towarzystw katolickich prosi uprzejmie Komitet IV. Dnia Katolickiego.

### Zawiadomienie.

W niedzielę, dnia 30. października o godz. 12-tej w poł. odbędzie się w Bojanowie u p. Jakubowskiego

### zebranie

Chrześcijańsko-Narod. Stron. Rolniczego

na które uprzejmie zapraszamy.

Referat wygłosi delegat z Poznania.

Prosimy uwiadomić sąsiadów.

ZARZĄD WÓJEWODZKI.

### ZBASZYŃ

#### Agentura „Głosu“

w Zbaszynie, M. Callńska, ul. Marszałkowska przyjmuje przedpłatę na „Głos“ jeszcze na miesiąc listopad która wynosi 1.50 zł, z odnośnieniem do domu 1.70 zł.

## Z naszej dzielnicy.

d) Toruń. (Uniwersytet ludowy.) Z inicjatywy komitetu Towarzystwa czytelników ludowych, utworzony został w Toruniu uniwersytet ludowy, w którym w najbliższym czasie nastąpi rozpoczęcie wykładów.

— (Dożywianie dzieci.) Z inicjatywy zarządu pierwszej szkoły powszechnej w Toruniu, organizuje się akcja dożywiania dzieci szkolnych od 1 listopada 1927 r.

— (Nowe statki handlowe.) Państwowe przedsiębiorstwo „Żegluga Polska“ zamierza w ciągu zimy zakupić 6 nowych statków handlowych o łącznej pojemności kilku tysięcy ton na przewóz węgla.

d) Bydgoszcz. („Strasne“ nazwisko.) Ofiarą nielada jakiego strachu pada w dniu wczorajszym Bydgoszcz. Rozeszła się mianowicie pogłoska, że bawiacy obecnie w Poznaniu, min. spraw wewnętrznych, jen. Składkowski, przybędzie na inspekcję do Bydgoszczy. W związku z tem, rozpoczęło pod silną opieką specjalnych funkcjonariuszy miejskich, na gwałt robić porządek, tak na ulicach miasta, jak i w lokalach publicznych, restauracjach, kawiarniach i hotelach. W godzinach wieczornych uspokojono się znacznie z chwilą, gdy pogłoska o przybyciu min. Składkowskiego, okazała się zwykłą „kaczką“. Dodać należy, że gwałtowne te porządki były zupełnie zbędne, gdyż Bydgoszcz należy do najczystszych miast w Polsce.

— (Tragedia tułacza.) Przed kilku dniami wstrząsem z rewolweru odebrał sobie życie bezrobotny Władysław Berezowski z Wieszek. Denat brał czynny udział w powstaniu wielkopolskim i ciężko ranny pod Wieszkami przeleżał rok w szpitalu w Poznaniu. Po wyjściu ze szpitala Berezowski udał się za pracą do Francji, dreczony jednak tęsknotą za ojczyzną wrócił do kraju i tu niemożność znalezienia zarobku wcisnęła mu broń do ręki.

## Ogólne wiadomości.

o) Ferje świąteczne. Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego donosi że P. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dekretem z dnia 14 października 1927 r. zarządził, aby dzień 31 października b. r. był dniem wolnym od nauki szkolnej. Skutkiem tego ferje świąteczne z okazji dnia „Wszystkich Świętych i Dnia zadusznego“ rozpoczną się we wszystkich szkołach w dniu 29 października po normalnej nauce szkolnej i trwać będą do dnia 2 listopada włącznie. W dniu 3 listopada rozpocznie się normalna nauka szkolna.

o) Ruch emigracyjny. Według danych urzędu emigracyjnego w lipcu, sierpniu i wrześniu rb. wyjechało z Polski 30.000 osób. W tem, do krajów europejskich wyjechało 18.586 osób — do Francji 6.140, do Niemiec 12.268. Do krajów pozaeuropejskich wyjechało 10.508 osób, w tem do Stanów Zjednoczonych A. P. 2.370 do Kanady 2.638, Argentyny 3.932, Brazylji 762; w okresie sprawozdawczym do kraju powróciło 5.864 osób, z krajów europejskich 770, z poza europejskich 2.068 osób.

### GIEŁDA.

gp)	Dziś dnia 27. bm. kursy walut są następujące	
	Dolar ameryk.	1 8,85
	Funt angielski	1 43,21
	Frank franc.	100 34,85
	„szwajc.	100 171,16
	Marka niem.	100 211,18

## Z Poznania.

P) Pomysłowy przemytnik. Policja aresztowała Zygmunta Diesla, dyrektora poznańskiej fabryki gazomierzy, który przy okazji sprowadzania z Niemiec 25 gazomierzy, przemycił w dwóch aparatach, z których wyjął magazyny, 95 skłerek jelonkowych.

P) Tragiczna śmierć majora. W dniu wczorajszym w czasie zawodów przy braniu przeszkody major Zatlókał upadł wraz z koniem i odniósł śmiertelne obrażenia. Ciężko rannego majora przewieziono do Okręgowego Szpitala Wojskowego. — Stwierdzono wstrząśnienie mózgu oraz złamanie obojczyków i kregosłupa. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej major Zatlókał zmarł w szpitalu w przeciągu godziny. Okazało się, że przy braniu przeszkody przez śp. majora Zatlókała spadła barjera, koń potknął się, upadł na znak i, zabijając się na miejscu, przyniósł nieszczęśliwego jeźdźcę. — Zmarły tragicznie szef oddziału Przynoszenia Wojskowego D. O. K. VII. był trzykrotnie odznaczony Krzyżem Waleczności; a zgon jego wywołał wśród kolegów szczere współczucie.

P) Z uchwał Zjazdu Miast. Poza uchwałami „Związku „Mast“, podanem już w „Głosie“ należy jeszcze zanotować następujące postanowienia: 1) uchwałę o zadrzewieniu miast, oraz 2) budowanie stad onów i boisk dla młodzieży. Następnie powzięto wniosk o zwrócenie się do ministra sprawiedliwości

z prośbą o wstrzymanie w czasie zimowym eksmisji, z mieszkań 1—3-pokojowych.

P) Czterokrotnie skazany na śmierć. W marcu 1923 roku znaleziono w lesie między Obornikami a Obrzyckim zwłoki zamordowanej kobiety. Śledztwo doprowadziło wkrótce do ujęcia sprawcy obydnego czynu, którym okazał się Adam Dobiński, mąż zamordowanej. W pierwszej rozprawie sądowej morderca skazany został na karę śmierci. Wskutek apelacji skazanego, sąd oddał sprawę do ponownego rozpatrzenia. Sąd okręgowy skazał zbrodniarza na karę śmierci. Na apelację powtórną, sąd znów skazał oraz trzeci zonońbójce na karę śmierci. Ale i po tym wyroku skazany apelował. Teraz jednak sąd apelacyjny nie mogąc przekazać sprawy sądowi w Poznaniu, oddał ją sądowi okręgowemu w Gnieźnie, który po rozprawie skazał zbrodniarza na karę śmierci. Ratując się przed taką karą, zbrodniarz apelował, a sąd apelacyjny uwzględnił i oddał sprawę do ponownego rozpatrzenia. Dnia 14 listopada br. odbędzie przed sądem okręgowym w Gnieźnie piąta już rozprawa o zonońbójstwo.

P) Teatry poznańskie. Wielki: 28. 10. „Plasznik“ z Tyrolu“ operetka Zellera. 29. 10. (wznowienie) „Dzwony z Corneville“ opera komyczna. Polski: 28. 10. „Dziady“ (premiera). 29. 10. „Dziady“ dzieło Adama Mickiewicza.

## Z Warszawy.

W) Na powódź. Komitet stołeczny pomocy ofiarom powodzi w Małopolsce Wschodniej zakupił ostatnio 140 wagonów ziemiaków, które wysłał mieszkańcom miejscowości nawiedzonych powodzią. Ogólna suma ofiar zebranych w Warszawie w gotówce wynosi około jednego miliona złotych. Ponadto komitet zbiera w wielkiej ilości materiały odzieżowe.

W) Czyżby zwół tajemnica trupa? Parobek z osady Rakowiec, rozrzucając po polu za miastem zwiezione z Warszawy śmiecie, znalazł w nich rękę kobiecą odciętą od ramienia. Leszczyński przeraził się zrazu swem odkryciem i gnijąca rękę zakopał. Przez kilka dni dręczyły go wspomnienia związane z niezwykłym wypadkiem. Widział ową zakopaną rękę nawet we śnie. Pragnąc uspokoić sumienie zawiadomił o wszystkim policję. Dotychczasowe dochodzenie ustaliło, że wydobytą odciętą rękę ze śmietnika domu przy ul. Żórawiej nr. 15.

W) Uniewinnienie redaktorów. Sąd pokoju X. okręgu rozpatrywał cztery sprawy prasowe o artykuły, podające informacje w sprawie generała Zagórskiego. „Rzeczpospolita” zamieściła artykuł p. t. „Esperci potwierdzają autentyczność listu generała Zagórskiego”. Pociągnięty do odpowiedzialności sądowej redaktor odpowiedzialny Kapuściński, został uniewinniony. W drugiej sprawie oskarżony był redaktor tygodnika

„Głosu Ludu” za artykuł „Odpowiedź na zapytanie”, omawiający szczegóły pobytu generała Zagórskiego na Westerplatte. Sąd uniewinnił red. Sicińskiego. Za artykuł o podobnej treści skonfiskowano „Hasło Ludu”. W sprawie tej sąd uniewinnił redaktora odpowiedzialnego Szymańskiego. Sprawa redaktora „Dnia Polskiego” Dziądziewskiego za artykuł p. t. „Ustrój i Prawo” została umorzona, ponieważ pismo zajęte w drukarni.

W) Abdykacja „Króla Zygmunta IV-go”. Do redakcji „Głosu Monarchisty” w Warszawie zgłosił się znany i słynny ułaz maniaka, przedstawiający się jako król Zygmunt IV. Przybył on z „manifestem”, domagając się zresztą w sposób bardzo kulturalny i orzeczeni wydrukowania go. W odpowiedzi na to, znajdujący się w redakcji nieznanymi narazie panowie zażądali od maniaka, aby podpisał akt zrzeczenia się wszelkich uroszczeń do tronu. Gdy nieszczyśny człowiek odmówił temu, zaczęli najpierw wykrzykiwać nań, a następnie pobili go bardzo silnie. Pod przymusem maniak podpisał abdykację. Wyszedłszy jednak z lokalu, ułaz się natychmiast do adwokata Hoffmoki-Ostrowskiego, zawiadamiając go o zajściu. Adwokat zawiadomił o tem prokuratora Rudnickiego, oraz lekarza. Jak wynika z oględzin lekarskich, „król Zygmunt IV” odniósł liczne rany tłuczone, sinice i zadrapania.

### Program „Radja Poznańskiego”.

28 października.

12.45 Koncert orafononowy. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej. 18.45 Koncert muzyki czeskiej. 19.00 Nadprogram. 19.10 Odczyt. 19.35 Komunikaty. 19.45 Pogadanka. 20.10 Komunikat. 20.15 Koncert wieczorny.

### Program „Radja Warszawskiego”.

28 października.

12.00 Sygnał czasu, komunikaty i nadprogram. 15.00 Komunikaty i nadprogram. 16.25 Nadprogram i komunikaty. 16.40 Odczyt. 17.05 Komunikat. 17.20 Odczyt. 17.45 Koncert popołudniowy. 19.00 Komunikaty. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Odczyt. 20.15 Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej. 22.00 Sygnał czasu, komunikaty i nadprogram.

## Sprawy gospodarcze.

gp) Nowa kolej. W myśl polecenia min. komunikacji, zarząd budowy kolei Bydgoszcz-Gdynia przystąpił już do opracowania nowej trasy kolejowej Częstochowa-Inowrocław via Herby-Zduńska Wola-Bartogi. Linja ta, wynosząca około 250 km., łączyć będzie Górny Śląsk z Pomorzem. Roboty nad studiami trwają dość intensywnie od strony Herbów i Inowrocławia. Roboty budowlane mają być rozpoczęte z początkiem 1928 roku. Według obliczeń inżynierskich, o ile roboty ziemne będą rozpoczęte na kilku punktach jednocześnie, to kolej zostanie oddana do użytku z końcem 1930 r.

### RUCH W TOWARZYSTWACH

- 1) Kolo śpiewu „Chopin”. Dziś w czwartek o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu w Strzelnicy. O liczne przybycie prosi Zarząd.
- 1) Kolo śpiewu „Dembński”. Dziś lekcja o godz. 8 mej w Hotele Polskim. O liczne przybycie prosi Dyrygent.
- 1) Tow. Młodych Polek. Dziś po nabożeństwie zbiórką w zastęp. w Domu Katolickim. Zstęp.
- 1) Tow. Katol. Robotników Polskich w Lesznie. Zebranie zarządu odbędzie się w czwartek dnia 27. 10. br. o godz. 8-mej wiecz. w Domu Katolickim. O liczny udział członków zarządu prosi Prezes.
- 1) K. S. „Jutrzenka”. W piątek dnia 28 bm. odbędzie się pogadanka o godz. 8 wiecz. na sali p. Klemczaka ul. Szkolna. O liczne przybycie prosi Zarząd.
- 1) Kółko Rolnicze Leszno. Zebranie odbędzie się w niedzielę 30. bm. o godz. 12.30 w Domu Katolickim. Referat „Chów cieląt” i „Pasza zimowa” wygłosi p. inżynier Modes. O liczne przybycie prosi Zarząd.
- 1) Zebranie Robotników i Rzem. Z. Z. P. Filja Leszno odbędzie się w niedzielę dnia 30 bm. o godz. 2 po poł. w lokalu p. Michalaka. O jaknajliczniejszy udział prosi Zarząd.

Za spokoj dusz / 50

### Adama Pieczyńskiego

założyciela i długoletniego członka zarządu Banku Ludowego w Oświęczynie, odbędzie się w sobotę, dnia 29. bm. o godz. 8 rano w kościele farym

### uroczysta msza św. żałobna

odprawiona przez Przewielebny X. dziekana Steinmetza O czem uwiadamia wszystkich członków Banku oraz krewnych i znajomych

Bank Ludowy

Sp. zap. z nieogr. odpow. Oświęczna.

## Na Wszystkich Świętych

polecam w wielkim wyborze

korony, wleńce, kwiaty doniczkowe itd.

### Edm. Staboszewski

ZAKŁAD OGRODNICZY  
LESZNO, ulica Kościńska 56. Telefon 319.

### Kino Apollo - Leszno - Leszczyńskich 30

Dziś poraz ostatni arcsensacja prod. 1927/28  
**WALKA O SZMARAGD** (HARRY HILL NA FALI 1000)  
W rolach głównych: Ewi Ewa, Ernest Verebes i Harry Hill.  
Początek o godzinie 7 i 9. Koncert art. styczny.

### Ogłoszenie.

Niniejszem podajemy do publicznej wiadomości, że w czwartek, dnia 10 listopada 1927 r. odbędzie się w mieście Rawiczu jarmark na konie, bydło i trzodę chlewną.

Rawicz, dnia 25 października 1927 r.

Magistrat.

(—) Czyszewski, burmistrz.

### LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę dnia 29. bm. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawane będą w Dąbezn dwór:

jedną krowę

najwięcej dającym za gotówkę.

Zbiór kupców przed restauracją p. Hoffmannów w Dąbezn. Leszno, dnia 27. X. 1927 r.

PAWŁAK, woźny kom. obw.

Wydaje

### domowe oblady. Tamże piecyk żelazny

na sprzedaż.

SOBIESZCZANSKA  
Leszno, Kościńska 58, parter.

BACZNOŚCI

### Samochód

towerowy, stoi każdej chwili gotowy do dyspozycji potrzebujących.

Zgłoszenia przyjmują:  
LESZNO, NOWY RYNEK 12  
(E. LUSCZYŃSKI).

### GOSPODARSTWA

od 3-12 morg., także wielki wybór w domach, młynach, restauracjach oraz dzieżawach domów z ogrodami i składami korzystać należy

J. Kaczmarek i M. Fraszczyński  
Poniec Wilko., Rynek 10.

## Willa

z komfortem, w Lesznie, za cenę 60 000 zł, na sprzedaż. Zgłoszenia do eksp. Głosu.

### Dwa domy

nadające się na piekarnię i skład, na sprzedaż. Cena podług ugody.  
BOJANOWO, Kościuski 148 pow. Rawicz.

### 1 męski pokój i 2 jadalnie dęb.

sprzedam bardzo tanio.  
Stolarska Edm. Nelmann  
Leszno, ul. Poniatowskiego 3.

### Angielka westfalska

na sprzedaż.

LESZNO, UL. WOLNOŚCI 4

## Ważne dla pp. biawatników!!! Żarówki światło dzienne

najlepsze do rozpoznawania kolorów poleca

Telefon 74. **W. Hejnowicz, Leszno** Wolności 18.

Instalacje światła i silv. Dzwonki na prąd świetlny 110 i 220 volt.

## DOBROWOLNY PRZETARG MATERJAŁÓW DRZEWNYCH

S. A. Fabryki Wagonów „Wagon” będzie sprzedawała drogą publicznego przetargu, przez Komornika Sądowego w dniu 7 listopada o godz. 10 rano na terenie fabrycznym w Ostrowie

### MATERJAŁ SOSNOWY TARTY

(deski budowlane, deski stolarskie, deski wagonowe, kantówkę).

## Biała kapusta

tanio na sprzedaż.

Leszno, Poniatowskiego 4

## piec

Kupię dobre utrzymany do łazienki ewentl. z wanną. Zgłoszenia piśm. do eksp. Głosu pod lit „P. W.”.

### Chcesz Pan lub Pani

korzystać się ożenić, zgłoś się z całym zaufaniem do biura kojarzenia małżeństw Poniec, Wilko, Rynek 10, załączając dokładne swe wymagania, jak i opis swej osoby. Dyskrecja zapewniona.

## Pokój

umeblowany

frontowy, dla lepszego pana od l. II. do wynajęcia. Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

## Motorowa Wyłoczni a Oleju

Wacław Nadolny

Wąły Batorego nr. 6. RAWICZ ul. Przyemskiego 2  
Zakup nasion olejodajnych. Zamiana siemienia na olej. Sprzedaż kuchen i oleju.

:-: Codziennie świeży olej jadalny. :-:

## Mieszkania

2-6 pokojowego z kuchnią, światłem elektrycznym, poszukuję. Czynniz według umowy zapłać z góry. Zgłosz. piśmienne do eksp. Głosu pod „Inżynier”.

### MIESZKANIE

3 pok. i kuch. przv głównej ulicy, blisko Rynku, zamienie na 2 pok. z kuch. MIESZKANIE 2 pok. i kuch. zamienie na 1 pok. z kuch. DOM w Lesznie z ogrodem, wjazdem, cena 7000 zł. GOSPODARSTWO 17 morg., przy wpłacie 5000 zł. Zgłoszenia:

### Hańczak

Leszno, ulica Kościńska 15 I. pr.

## Pomocnik biurowy

posiunkuje posady natychmiast lub później.

Adres wskaże eksp. Głosu.

## SŁUŻĄCA

potrzebna do nauczyciela, na wieś.

Adres wskaże eksp. Głosu.